

ZIEMKIEWICZ WIE LEPIEJ...

Czysty przypadek zrządził, że miałem okazję wysłuchać w Radiu „Plus” (96,5 FM) audycji **Rafała A. Ziemkiewicza** „*Plusy dodatnie, plusy ujemne*”, którą 9 listopada 1998 r. jej autor w całości poświęcił „*Dniu walki z faszyzmem*”, czyli tak naprawdę bezpardonowemu atakowaniu pisma „NIGDY WIĘCEJ”.

Redaktor Ziemkiewicz we właściwy dla siebie, kpiarsko-nadęto-bufoniasty sposób przedstawił słuchaczom pismo „NIGDY WIĘCEJ” jako *na wskroś lewackie*, z którego *zieje ohydny prymitywizm*. Podobno ma o tym zaświadczać definicja faszyzmu utożsamianego z antydemokracją, której Ziemkiewicz dopatrywał się w jednym z tekstów Jerzego Czecha. Ziemkiewicz wolałby, żeby Jerzy Czech nadal zajmował się pisaniem wierszy, a nie głoszeniem poglądów, z którymi on nie zgadza się jako felietonista skrajnie prawicowego i rusofilskiego „*Najwyższego Czasu*” oraz redaktor ponoć katolickiego (czyżby tylko z nazwy?) Radia „Plus” i autor lite-

ratury fantastycznej. Nie dziwi za to, że pan Ziemkiewicz niczym murem stanął za **Davidem Irvingiem** czy agresywnie „konserwatywnym” **Wojciechem Cejrowskim**. Tak to już bowiem jest, że punkt widzenia na ogół zależy od punktu siedzenia. Nie może więc dziwić, że dla Ziemkiewicza Andrzej Szczypiorski i Jacek Kuroń to autorytety moralne (cytuję) *jak z koziej dupy trąba*. Warto dodać, że redaktor Ziemkiewicz – notabene uważający się za katolika, choć pewnie tego z okresu działania Inkwizycji – nie pierwszy już raz biernie przysłuchiwał się rzucaniu przez radiosłuchaczy inwektyw pod adresem nielubianych przezeń osób.

Nie wiem, czy zwykłym zbiegiem okoliczności był de facto wspólnie przeprowadzony atak na „NIGDY WIĘCEJ” przez Rafała A. Ziemkiewicza na falach Radia „Plus” i **Michała Radzikowskiego** na łamach faszyzującego „*Szczerbca*”.

JAROSŁAW HEBEL